

## KURYER LITEWSKI

w Wilnie we Srodę dnia 7 Lipca r. s. 1820 roku

Observacje meteorologiczne.	Czas obserwacji	Wysokość Barom.	wys. Tber. Reaz.	Wiatry.	Odmia. w powie.
dn. 5 średnia.		27 cal. 8,3, lin.	+ 15,41 stopn	Wiatr Północny	Pogoda
dn. 6 średnia.		27 -- 7,6, --	+ 15,5, --	Wiatr Połud.Zach.	Pogoda
dn. 7 godz. 5		27 -- 7,3, --	+ 14,5,	Wiatr Połud.	Pogoda

## WIADOMOŚCI KRAJOWE.

## WILNO.

CESARSKI Uniwersytet Wileński, kończąc pracę roku szkolnego, miał dnia 5o czerwca publiczne posiedzenie, zaszczycone obecnością licznie zgromadzonych gości, które Rektor Uniwersytetu zagał przemową, wymieniając w niej dobrodzieystwa, jakie w biegu kończącego się roku szkolnego spłynęły na edukacją publiczną w Wydziale Uniwersytetu Wileńskiego, a szczególnie wyjaśniał korzyści, jakie wypływają dla powszechnego oświecenia z zaprowadzenia i pomnożenia szkół początkowych, tak zwanych parafialnych i wiejskich, a istotnie potrzebnych, do czego pomocą jedyną być mogą z postanowienia Najjaśniejszego i łaskawie nam panującego CESARZA *Alexandra I.*, Dozorczy honorowi szkół w każdym powiecie, wybierani z obywatelów, przywiązaniem do dobra nauk i powszechnego oświecenia znakomitych; i przytoczył treść raportów przesłanych Uniwersytetowi przez nowo wybranych dozorców powiatowych: *Szawelskiego JW.* Eustachego Karpia, *Telszewskiego JW.* Antoniego Barona Rönne, *Upitskiego W.* Józefa Szyszły i w połowie Rosieńskiego *JW.* Michała Chlewińskiego, którzy zwiedzili każdą parafię, opisali dokładnie stan szkół początkowych i przedsięwzięte środki i zachęcenia do pomnożenia tychże szkół, tudzież zaświadczyli szczególną gorliwość wielu plebanów i innych osób duchownych utrzymujących też szkoły. Oświadczył także wdzięczność Biskupom *Dycezyj Zmudzkiemu JO.* Xciu *Giedroyciowi*, *Luckiemu JW.* *Cieciszowskiemu* i *Kamieniec-Podolskiemu JW.* *Mackiewiczowi*, którzy przez rozrządzenia swoje pasterskie, zapewnił zaprowadzenie szkół parafialnych przy każdym kościele parafialnym i zgromadzeniu zakonnym. Nakoniec uwielbił gorliwość wielu obywatelów i osób stanu duchownego, które czynią starania o rozszerzenie dobroczynnej metody wzajemnego uczenia w szkołach początkowych. Późem professor zasłużony *Tomasz Zycki*, czytał wiadomość o życiu i pracach uczonych zesłanego w roku przeszłym profesora wysłużonego uniwersytetu, Kanonika katedralnego Wileńskiego *X. Franciszka Narwojsza*, którą zakończył temi słowy: „Całe ś. p. Narwojsza życie ukaże, że pasmo ciągle dla nauk i dobra publicznego pracy: najściślejszego pełnienia obowiązków swego stanu, osobliwszej skromności, nieinteressowanego we wszystkiem postępowaniu, a dla biednych i doń uciekających się dobroczynnego serca.“ Czytane potem były da-

ry, które w roku teraźniejszym szkolnym dla pomocy nauk i szkół w Wydziale Cesarzowskiego Uniwersytetu Wileńskiego uczynione były przez towarzystwa uczone i osoby szczególne, oraz lista osób, którym po odbytych ścisłych egzaminach przyznane zostały w tym roku stopnie uczone, tudzież ogłoszone imiona uczniów, którzy za szczególniejszą w naukach pilność i postępki otrzymali nagrody: ci są w oddziale nauk fizycznych i matematycznych, *Ignacy Fomberg* nagrodę r. s. 100, *Michał Iwanowski* i *Hipolit Zyliński accessit*, a *Bruno Szemioth* i *X. Arseni Chrolkowski* pochwałę. W oddziale nauk lekarskich: *Alexander Woelk* nagrodę w instrumentach chirurgicznych, *Ferdynand Nowicki* w instrumentach położniczych, a *Adam Adamowicz* i *Jan Ilkiewicz accessit*. W oddziale nauk moralnych i politycznych: *Ignacy Jasukowicz* i *Symon Dowkont* nagrodę po połowie, a *Wincenty Ichnatowicz* pochwałę. W oddziale Literatury i sztuk wyzwolonych: *Walenty Wańkowicz*, nagrodę rub. sr. 100, *Felix Kołakowski* dwie trzecie części nagrody, *Antoni Hlebowicz* jedną trzecią część nagrody, *Dominik Bartoszewicz accessit*, a *Józef Kowalewski* i *Mikołaj Kozłowski* pochwałę. Nakoniec całe zgromadzenie udało się do kościoła akademickiego ś. Jana, gdzie dla złożenia Bogu dziękczynień odśpiewany został Hymn ś. Ambrożego.

## FRANCYA.

*Paryż, dnia 24 czerwca.* Marszałek *Xiążę Reggio (Oudinot)* pojechał do dóbr swoich w departamencie *Mozy*. Przychodzi do zdrowia. Zdaje się, iż złoży dowództwo gwardyi narodowej paryskiej, z przyczyny, iż podczas ostatnich rozruchów, dawano zanadto pierwszeństwa gwardyi królewskiej i wojsku liniowemu nad gwardyją narodową. Ma powrócić w sierpniu do *Paryża*.

Po przywróconey tu spokoyności, powstają rozruchy w departamentach. Spokoynosc w *Nantes* jest tylko pozorną; musiano tam zamknąć teatr. W *Rheims* pokazał się duch buntu; zbroyna siła musiała nieraz rozpraszać tłumy pospólstwa, i dopiero po odebraniu z *Paryża* wiadomości o uśmierzeniu zaburzeń, każdy siedzi spokoynie. Zaszły także rozruchy w *Poitiers*. Wiadomość o przyjęciu wniesioney przez *P. Botta* poprawy prawa o wyborach ogłoszono w wielu prowincjach przez telegraf, dla ułagodzenia zapalonych umysłów. Uczniowie w *Tuluzie* chcieli wyprawie wspianale exekwije zabitemu pod-

czas rozruchów w Paryżu młodemu Lallemand, lecz tego zwierzchność miejscowa zabroniła. — Na pomnik dla wspomnianego młodzieńca zebrało już w Paryżu 35,000 franków. W Lugdunie powstał wieczorem hałas na teatrze. Wydawano często okrzyki: *niech żyje konstytucya!* Pewny znakomity obywatel, nie chcąc ich dłużej słuchać, odezwał się: *dobra noc, Mości Panowie; idźmy, spać!* rozśmiano się z tego żartu, i wszyscy udali się do domu. Tameczni kupcy zakazali czeladnikom i chłopcom swoim należeć do rozruchów, a zwierzchność zapewniła o wierności i przywiązaniu swojemu do rządu. W Mont de Marsan znaleziono na drzwiach pewnego deputowanego z departamentu Landes przyklepioną kartkę z takim napisem: *niech żyje lewa strona! precz zapaleńcy! woyna do ostatniego! wolność!* W Bordeaux jakiś człowiek pótł się na teatrze i publicznych miejscach w dawniejszym mundurze wojskowym pokazywał, aż go schwytano i do prokuratora królewskiego zaprowadzono. W Vitré poprzyklepiano kartki z taką wiadomością: *leje się obficie krew w Paryżu; dwoje dzieci zamordowano na przedmieściu s. Antoniego; całe to przedmieście powstało przeciwko tyranii i t. d.* W południowej Francyi puszozono wieść, iż pewny sławny generał francuzki stanął na czele wojska hiszpańskiego, i ma wkroczyć do oyczyzny, dla jej oswobodzenia.

Liczne patrole chodzą ciągle po ulicach tutejszych. Przed kilka dniami śpiewano tu publicznie wieczorem marsz marsylski. Dnia 16 b. m. posłano pułk gwardyi do Bretanii, a z Rennes oddalono stojący tam legion, bo się łączył z burzycielami spokoyności. Oba półki spotkały się w drodze; oficerowie nie mogli przeszkodzić, aby żołnierze nie pili z sobą po bratersku. Słychać, iż pewny dawniejszy generał, zebrawszy wielu niechętnych, usadowił się w lasach i górach niedaleko Auxerre.

Prefekt Departamentu Sekwany zalecił burmistrzom w miasteczkach na około Paryża, aby zbijali puszczane od źle myślących wieści o przywróceniu dziesięcin i praw feudalnych, oraz uchyleniu sprzedaży dóbr narodowych.

Zandarmerya tutejsza ma być powiększoną do 1600 ludzi.

Przeszło 300 ludzi robi około szańców Verdun, które ma być twierdzą drugiego rzędu.

Przybył tu najstarszy syn Xięcia Otranto (Fouché). Oyciec jego nie dostał jeszcze pozwolenia powrotu do kraju.

Generał Grouchy przybył z Ameryki do Havre.

Jest rzeczą godną uwagi (pisze gazeta Francyi), iż rewolucya francuzka nie pozyskała z tego wszystkiego, do czego zmierzała, i owszem sprawiła to, co w ciągu jej potępiano. Rewolucya chciała w roku 1789 jednej nieustającej izby, zamiast zwolywanych dawniej stanów krajowych: teraz mamy dwie izby, ale nie bardzo stałe. Rewolucya sądziła, iż jest za wiele reprezentantów stanu szlacheckiego: teraz mamy parów, których liczba bez końca powiększać się może, gdy tymczasem prawo ogranicza liczbę deputowanych. Rewolucya w roku 1793 nie chciała mieć króla we Francyi, a nawet nigdzie w Europie: w kilka lat później mieliśmy Cesarza francuzkiego, który liczbę królów w Europie podwoił. Rewolucya chciała mieć wszędzie same tylko rzeczypospolite: lecz zamiast tego, wszystkie nowe powoli upadły, a nawet los ten

spotkał dawne, jako to: Genueską i Wenecką. Rewolucya wygnała dwa razy Burbonów, i dwa razy wrócili się do tronu; wypędziła także królów Neapolitańskiego i Sardyńskiego; oba teraz spokoyne panują. Rewolucya uchylila szlachtę: mamy ją dwojaką, dawną i nową. Rewolucya postanowiła, iż Francya nie powinna zdobywać cudzych krajów: wszelako wojska nasze posunęły się aż do miasta Moskwy. Rewolucya chciała konstytucyi: zamiast jednej, miała ich 6, a żadnej nie utrzymała, póki nakoniec Burbon nie nadał tej, która dotąd istnieje. Cóż się więc z rewolucyi pozostało? Oto Louvel i Gravier.

Podczas obrad izby deputowanych o wydatkach na ministryum woyny, P. Constant domagał się, aby kodex wojskowy ułożony przez marszałka Gouvion St. Cyr, bylego ministra woyny, podano izbie. Dnia 23 b. m. była mowa o wydatkach na ministryum morskie. Minister Portal nie pozwalał na odtrącenie 40,850 franków, z żądanych ogólnie 50 milionów. P. Bogue de Foy twierdził, iż uchwalona w roku zeszłym ilość 45 milionów jest zbytęczną; nie mamy już bowiem takiego jak dawniej handlu morskiego; nie wypada zatem ogromney summy łożyć na jego zabezpieczenie. Radził, aby starych okrętów liniowych nie naprawiano, a nowe fregaty budowano. P. Villeveque oświadczył, iż wyjąwszy pojedyncze bohaterkie dzieła, nie można powiedzieć, aby potęga nasza morska ogólnie uważana, okryła się sławą. (Powstało mocne szemranie). Kontra-Admirał Augier przytoczył kilka przykładów. W nieszczęsney nawet (rzekł) bitwie przy Trafalgar, zatopiono 4 okręty nieprzyjacielskie. Pan de la Boulaye, wyraził, iż jeśli potęga nasza morska upadła od czasu Ludwika XIV, pochodzi to z jej zaniedbania. P. Guilnet zwrócił uwagę izby, iż okręt liniowy, który w roku 1789 kosztował milion 400,000 franków, kosztuje teraz 2 miliony 51,000 i tak wszystkie statki wojenne w prowincyi są droższe. P. Bastereche powiedział: nieraz już pomyślnie walczyliśmy z jednym naszym nieprzyjacielem na morzu, lubo potęga nasza morska nigdy się jeszcze zupełnie nie rozwinęła. W innej części świata powstaje mściciel, który tak szybko wzrasta, że się po nim wiele spodziewać można. Ledwo wyszedł z kolebki, chce już stanąć na szali, która względem interessów morskich Europy stanowi. Widok ten może dodać serca narodowi, który zna korzyści handlu i żeglugi. Gdybyśmy mieli za nadto okrętów, moglibyśmy je sprzedać hiszpanom, którzy się teraz z Francuzami pojednali. Wracający z niewoli wojennej Hiszpani chwalili obchodzenie się z nimi we Francyi, i powiedzieli ziomkom swoim, że francuzi w własnym kraju są woale innymi ludźmi, nie takimi, jakimi byli w Hiszpanii. (Szemrano na lewej stronie). Zalecał nakoniec, aby dobrych matkówek sposobiono, i aby dla nich dom inwalidów założono.

U księgarza Correard w Paryżu zaobrała policya świeżo wydane dziełko pod napisem: *Historya pierwszey połowy miesiąca czerwca.*

Z ośmiu dzienników liberalnych w Paryżu dwa tylko: *le Constitutionel* i *le Courier Francais* pozostały, inne przestały wychodzić.

N I E M C Y.

Od brzegów Menu 27 czerwca. Na 12stey sessyi seymu związku niemieckiego, odprawioney dnia 15 b. m. obrano posłów Hannowerskiego,

Umarł w Londynie d. 19 czerwca P. Banks, sławny naturalista i wędrownik, w 85 roku życia. Zostawił znaczny majątek, który częścią dla zakładów dobroczynnych, częścią dla zachęcenia umiejętności, przeznaczył.

## HISZPANJA.

Prowincjonalne Junty poprzysłyły do króla adresa, w których oświadczają się przeciw wszelkim stronnictwom, dążącym do zaprowadzenia konstytucyi republikanckiej.

Rozpoczęcie obrad stanów nieco odłożone, z powodu później przybydź mających deputowanych z wysp Balearskich i Kanaryjskich.

Francuzcy księgarze sprowadzają do Hiszpanii bardzo wiele exemplarzy dzieł Woltera, Russego, i Pradta.

Rada miejska w Xeres otworzyła składkę na wynagrodzenie pułku walencyjskiego, który utrzymał spokój nocy tego miasta w nocy z dnia 11go na 12ty marca. Złożono już 37,530 realów.

## W Ł O C H Y

Podług listów odebranych z Skutari d. 16 czerwca w Wenecyi, Basza Skutaryjski wyruszył dnia 3 czerwca na czele 20,000 wojska przeciw Baszy Janiny. Wysłał on zaraz okręty z żywnością i potrzebami wojennymi do portu Durazzo. Dowiadujemy się z listów odebranych z Epiru przez kupców w Ankonie, iż wojsko W. Sultana weszło do Salony, gdzie zostawiło liczną osadę. Dowiedziawszy się o tém Basza Janiny, udał się natychmiast ku temu miastu, wszedł tam nocą, kazał całą osadę i obywateli w pień wyciąć.

Dey trypolitański wypowiedział wojnę W. Xięciu Toskańskiemu, za to, że mu nie wypłacił umówionego rocznego haraczu. Spodziewać się więc należy, iż wkrótce ukaże się eskadra tego Deja przed portem Liworno.

Z 15,000 konskrypcjonistów w W. Xięctwie Toskańskiem wybrano 800 dla uzupełnia wojska lądowego.

Jezuici kupili w okolicach Monte-Leone dobra za 36,000 piastrow. Przyjęci tam będą wszyscy jezuiti, wypędzeni z Rossyi.

Xiężna łukiejska postanowiła zająć się naprawą portu swego Viareggio. W Genui budują dla niej galiotę 12stodziałową i szalupę kanonierską.

Młody artysta Giovanni Ceccarive wyrobił posąg marmurowy, wystawiający rzeźbiarza Kanowę, zastanawiającego się przy posągu Jowisza nad pięknościami starożytny rzeźby.

## T U R C Y A

Oprócz dumnego i zuchwałego Ali Baszy Janiny, który, podobno pewną jest rzeczą, przywłaszcza sobie tytuł Króla Epiru, Porta Ottomańska ma do czynienia przeciw kilku innym Baszom, a nadewszystko, przeciw Bagdadskiemu. Gdy do tych przyda się jeszcze czterech nieposłusznych Baszów w Bulgaryi, Porta musi utrzymywać znaczne wojska w Europie i Azji dla poskromienia tych buntowników. Ciekawość wszystkich na to zwrócona, od którego z nich porta zacznie. Według wszelkiego podobieństwa do prawdy zdaje się, iż nasamprzód uderzy na Baszę Janiny, najsміczszego ze wszelkich. Odebraw-

bawarskiego, wirtemburskiego, elektora heskiego i Xiążąt Saskich do składu komisyyi mającey zdawać sprawę o prywatnych żądaniach, a posłów: austriackiego, pruskiego, bawarskiego, holsztyńsko-lawenburskiego oraz meklenburgsko-strelitzkiego i szweryńskiego do składu komisyyi, która wszelkie podania względem przywiedzenia uchwał seymowych do skutku, ma odbierać.

Członkowie stanów W. X. Hesko-Darmstadtzkiego, którzy zanieśli protestacyą, odebrali d. 19 b. m. w rozkazie gabinetowym odpowiedź na podane pod dniem 17 b. m. przełożenie przeciwko zaprzysiężeniu konstytucyi i edyktowi W. Xiążęcia w tej mierze. (Jest ich 31; nie protestowało się zaś 13 członków.) Odpowiedź ta przesłana na ręce rady najwyższego sądu apellacyjnego *Höpfner*, tak brzmi: „Wielki Xiążę znalazł przypadkiem w pokojach swoich protestacyą kilku deputowanych, którzy się na seym do stolicy zjechali. Nie odpięczętowałyby jej nawet monarcha, gdyby mógł przewidzieć, co w sobie zawiera. Ze zaś postępek ten deputowanych jest nader nieprzyzwoity i przeciwny prawom krajowym, zaleca się im przeto, aby konstytucyę zaprzysięgli, poczem W. Xiążę nie ośmięka przedsięwziąć sposobem konstytucyynym tego wszystkiego, co by się do dobra narodu przyłożyć mogło.” Oświadczyli potem deputowani w powtórznym przełożeniu, iż odebrana odpowiedź pozbawia ich wszelkiej nadziei wyjednania jakiej odmiany; przekonanie ich atoli jest takie, jakie pod d. 17 b. m. wynurzyli; nie im więc nie wypada, jak oddać pełnomocnictwa w ręce obywateli, którzy ich obrali. Takowe oświadczenie większej części członków drugiej izby, posłano d. 20 b. m. tajnemu ministeryum stanu W. Xiążęcia; poczem wielu deputowanych wyjechało, a zwłaszcza ci, których w mieście *Moguncyi* obrano, i którzy przez sztafetę odebrali od swoich obywateli zalecenie, aby nie wykonywali przysięgi na to, co dotąd rząd chce uważać za konstytucyą. Słychać, iż pierwsza sessya pierwszej izby miała się odprawić d. 21 czerwca.

## P R U S S Y.

Dnia 2go lipca wyjechał z Berlina do wód karlsbadzkich król Pruski.

Zjechał do Berlina generał-porucznik *Kosiński*, pierwszy dowódca miasta Poznania.

Czytamy w gazecie wrocławskiej co następuje: „Gdy zdarzyły się przypadki, iż młodzieńcy niebędący w Akademii naruszali publiczną spokojność, a porozumienie padło na akademików, uwiadamia się publiczność, iż każdy akademik opatrzony być musi zaświadczeniem, na którym będzie jego imię i podpis Rektora. Gdyby zaś który z akademików, niepomny na stan swój, dopuścił się jakowey zdrożności, obowiązany jest wtedy każdy mieszkaniec donieść o tém sędziemu uniwersytetu, stosownie do urządzenia z d. 18 listopada roku 1819. Wzywa się zaś publiczność, ażeby okazywała dla akademików szacunek, i nie przymuszała ich nigdy tak czynami, jak łączemi słowy do przeciwnego zamiarom naszym działania.”

Wrocławiu dnia 21 czerwca 1820

Rektor i Senat Uniwersytetu.

szy on wiadomość, że się porta przeciw niemu uzbraja, ćwiczy codziennie w obrótach wojennych wojsko swoje, i takie przygotowania do odporu czyni, iż pokonać go z trudnością przyjdzie wojsku Porty. Wielu wątpi, aby tego porta dokazała, zwłaszcza jeśli prawda, jak niektórzy twierdzą, że cała Grecya sprzyja temu mniemanemu Królowi Epiru, który chce przyjąć wiarę grecką, i że mieszkańcy Grecyi ohocho przejdą pod jego chorągwie dla wydobycia się zpod jarzma tureckiego. Ujął już sobie wszystkich urzędników cywilnych i wojskowych, i potrafił zapewnić sobie ich wierność i posłuszeństwo.

Wehabici rozpoczęli już wojnę nanowo, a są silniejsi niż przedtem, i zaczęli nieprzyjacielskie kroki od zrabowania wielkiej karawany tureckiej, mającej dosyć znaczną straż wojskową przydaną.

Wielu Baszów odebrało rozkaz od W. Sultana, aby znacznymi oddziałami żołnierzy swoich wyruszyli, i do wyznaczonych im miejsc ciągnęli. Lecz to wojsko leniwo wyciąga z stanowisk swoich, a nawet janczarowie z przyległych prowincyj zwolna nadchodzą. Rozkazał W. Sultán Baszy Natolii przebydź Bosfor z znacznym wojskiem, i stanąć obozem pod Stambulem. Główne wojsko oczekiwane jest w okolicach Philippopolis, dokąd zbiorą się rozmaite korpusy. Jazda także zaczyna już zgromadzać się pod naczelnym dowództwem Spahilar-Agasy. Taki zaś szyk całego wojska tego będzie. Przednia straż, złożona z Tatarów i innego wojska regularnego, opierać się ma o Baszów, którym nadsyłać kazano, i pod ich dowództwem zostawać będzie. Baszowie Romelii i Natolii dowodzić mieli przednią straż; ale ci, jak słyhać, oświadczyli się za sprawą Baszy Janiny. Za przednią strażą idźć będzie Seraskier, czyli namiestnik W. Wezyra z wojskiem Baszów Erzerum i Bosnii. Za tymi pójdzie Aga janczarów z ich chorągwiami. Na końcu pójdzie artylerya z wozami prochowemi.

Piechota z prowincyj prowadzić będzie wozy załadowane żywnością, i t. d.

Podług świeższych wiadomości odebranych z Albanii, Ali Basza Janiny miał już odnieść zwycięstwo nad wojskiem tureckim, i 20,000 nieprzyjaciela trupem położyć. Pod Preveza zaś eskadra turecka zabrała trzy okręci tego Baszy.

Będący w Stambule Hiszpani odebrali od posła tam narodu swojego wezwanie, aby przysięgę na konstytucyą wykonali.

#### WYSPA Ś. HELENY.

Odebrano w Londynie wiadomość, iż hrabia *Balmain*, kommisarz Rossyyski na wyspie *ś. Heleny*, ożenił się z pasterbicą Pana *Hudson-Lowe*, Wielkorządcy tamecznego. Jenerał *Bertrand*, powinszował imieniem *Bonapartego* tego związku nowym małżonkiem.

#### A M E R Y K A.

Słyhać, iż naczelny jenerał hiszpański w Ameryce południowej *Morillo* zginął w bitwie z patryotami.

Donoszą z Hawanny, iż tam uwięziono 37 oficerów hiszpańskich. Powód tego jeszcze niewiadomy.

Okropna rewolucya pod dowództwem jenerala *Gomaz* byłaby w części republikańskiej wyspy *Haity* (*St. Domingo*) wytuchnęła, gdyby jey w samym początku nie przytlumiono. Prezes rzeczypospolitey *Boyer* zgromadził wojsko, uderzył na jenerala *Gomaz*, i zniósł go zupełnie. Niewiadomo, co się z tym jeneralem stało; sądzą, iż się utopił. *Boyer* wydał potem odezwę, w której donosi o przytlumieniu rewolucyj. Spodziewać się jednak należy niechybnej wojny między prezesem *Boyer*, a *Christofem* królem w drugiej części wyspy *Haity*. *Boyer* ma 25,000 wyćwiczonych, i pod dobrymi officerami stojącego wojska, które z niecierpliwością oczekuje chwili wyruszenia w pole. Ma on mieć przytym znaczne zapasy pieniędzy.

Wolno Drukować. Ignacy Reszka Kom. Cen. Czł. — w Wilnie w Drukarni Redakcyi

2 Stosownie do rozkazu JW. Głównodowodzącego 2gą armią, jenerala jazdy i kawalera Grafa *Witgenszteyna*, intendencya teyże armii ogłasza: 1mo, w izbach skarbowych: kijowskiej, podolskiej, ekaterynosławskiej, chersońskiej, a w obwodzie bessarabskim w Rządzie, mają odbywać się targi na dostawę dla całego wojska 2giey armii, a mianowicie:

w Guberniach:	Na 6 miesięcy rozchodowej żywności.		Na pół roczny zapas.	
	mąki	krup	mąki	krup
Podolskiej . . . . .	61,710	5,785	61,710	5,785
Kijowskiej . . . . .	28,305	2,654	28,305	2,654
Ekaterynosławskiej . . . . .	9,863	925	9,863	925
Chersońskiej . . . . .	33,321	3,124	33,321	3,124
Obwodu bessarabskiego . . . . .	41,174	3,860	41,174	3,860

Na jakowe dostawy naznaczają się terminy dla targow: pierwszy dnia 16, drugi 18, trzeci 20, a dla przetargow dnia 23, 24 i 25 miesiąca nowembra 1820 roku.

2re, w Chersońskiej Skarbowey izbie mają także odbywać się targi na dostawę w ciągu 1821 ro-

ku rozchodowej żywności, dla osiadłych *Buhskiej* i *Ściey ulańskiej* dywizyj i innych wojsk, w obwodach wojskowych osiadłych.

Mąki 82,640 cztwierci  
Krup 8,746 — —  
Owsa 145,474 — —

Terminy naznaczają dla targów: pierwszy dnia 20, drugi 22, trzeci 24, a dla przetargów: dnia 27, 28 i 29, mca septembra terażniejszego 1820 roku.

Na wyżej wyznaczone terminy targowe, które mają odbywać się, tak do wszystkich w ogólności magazynów, jako i w części, wzywają się życzący z pewnemi i dostatecznemi ewikcyami, które będą przyjęte na zabezpieczenie piątej części podradu, a dla zabezpieczenia zadatkowej summy podług jey ilości; prócz ogólnych od szlachty dostarczeń, które pozostają na samej ufności, stanowi temu należnej.

Szczegółowa wiadomość, jak wiele do którego magazynu potrzeba dostawić prowiantu i warunki, będą objawione przy targach.

Poprzedniczo zaś intendencya imieniem JW. Głównodowodzącego Armii, zapewnia akuratność opłaty w terminach, przyjęcie bez żadnej zwłoki dostawy i oddalenie wszelkiego rodzaju trudności. Jenerał-Intendent 2giey Armii *Juszniewski*.

## W e z w a n i e.

1. Na podaną prośbę JEGO IMPERATORSKIEY MOSCI przez wdowę Kapitana woysk polskich Eydziałowicza, o umieszczenie jej córek na funduszu w klasztorze PP. Wizytek Wileńskich, JO. Xiążę Minister spraw duchownych i oświecenia w zaleceniu pod dniem 16 czerwca miesiąca przeszłego dał wiedzieć Uniwersytetowi, że Najjaśniejszy Pan najmłodszy rozkazał raczyć, córkę starszą pomienioney wdowy pomieścić w instytucie funduszowym PP. Wizytek Wileńskich i gdy takowe zalecenie przesłane zostało jeneralnemu Wikaremu JW. Biskupowi Kundziczowi, tenże Biskup uwiadomił, iż niewie gdzie się P. Eydziałowiczowa znajduje; przedto Rząd Uniwersytetu przez niniejsze ogłoszenie wzywa P. Eydziałowiczową, aby w rzeczey pomieszczenia jej córki starszey w instytucie funduszowym PP. Wizytek, udała się do jeneralnego Wikarego dyecezyi Wileńskiej JWJX. Biskupa Kundzicza.

Sekretarz Felix Mirzejewski.

1. Od Litewsko - Wileńsk. Guberskiego Rządu w skutek komunikacyi takiegoż Rządu Grodzieńskiego, podaje się do powszechney wiadomości, aby kredytorowie zmarłego w Berlinie Pułkownika Jefima Suchodolskiego jawili się na dzień 15 julii terażniejszego roku, Grodzieńskiego Głównego Sądu do 2go Departamentu dla odebrania satysfakcyi z summy 2,879 rubli 81 kop. assygnatami w tym departamencie naydującej się, pod utratą w razie uchybienia tego terminu. Datt 1820 roku julii 5 dnia.

Sowietnik Wincenty Ławrynowicz.

Kazimierz Nowicki Sekretarz.

1. W gubernii wileńskiej, w powiecie telszewskim, parafii pikielskiej, w folwarku zastawnodzierżawnym Daugieniszkach dnia 29 czerwca tego roku, umarł WJP. Adam Podolec dwórczanin b. skarbu Lit. bezżenny, po kilku-dniowej chorobie, w ciągu której zrobił testament; a rozpisując na różne przeznaczenia i osoby, swój majątek dorobkowy, składający się z summy pieniężney na zastawę folwarku wniesioney, i w gotowiznie pozostałej; jako też z różney ruchomości i sprzętów złożony; kiedy tymże testamentem dnia 28 czerwca tego roku datowanym, wolę swoją objaśnia w słowach: „po wypłaceniu wszystkich legat w górze wypisanych, trzem synowcom moim miłym WWJP. Karolowi i Felixowi synom Bonifacego, Wiktorowi synowi Marcina, sekr. gubern. buhalterowi tamozni lublińskiej Podolcom, na równy dział daruję i zapisuję...“ Wyżey zaś dary czyniąc synowicom poszczególnił w tych wyrazach. „Synowicom moim miłym córkom Marcina Podolca, starszey będącej w zamęzcziu za W. Sidorowiczem rub. sr. sto N. 100. Drugiey w zamęzcziu za W. Mizgirem rub. srebr. sto N. 100, trzeciey w zamęzcziu za W. Kamińskim rub. srebr. sto, czwartej w zamęzcziu za W. Kozłowskim rub. srebr. sto. Córce Bonifacego Podolca w zamęzcziu za W. Siekowskim rubli srebrnych sto i t. d.“ Które wszystkie osoby, gdy odlegle mieszkają i trudności zachodziła w znoszeniu się wyszukiwaniu i przywoływaniu onych. Przeto niżej podpisani, za exekutorów testamentu pomienionego przeznaczeni; naydują się w potrzebie przez Gazetę Kuryera Lit. zawiadomić wyż wyszczególnione osoby do spadku przeznaczone; ażeby w nayrychlejszym czasie z dowodami prawnymi do ptu Telszewskiego folwarku Daugieniszek przybywali,

gdzie bez żadnego zamitrżenia wola testatora uzupełnioną zostanie. Działo się w Daugieniszkach roku 1820 julii 2 dnia.

Włodzimierz Gadon Marsz. b. Ptu Telsz.

Wincenty Woydyłto Rotm. Ptu Brast.

1. Niżej podpisany ma za obowiązek zawiadomić WWJPanow Aloizego i Jana Pawła Proszyńskich Sędziów Łuckich, Szymona Milowicza Komornika Stążycznego, Krzysztofa Druzbackiego, Katarzynę z Jezierskich Morawską Generalową, Jakóba Kobuzowskiego, jak również ich plenipotentą, W. Jana Zienowicza por. woysk polskich, iż przez zaniezione w kancelaryi Radziwiłłowskiej na dniu 1szym julii roku idącego oświadczenie, zrzekł się promocyi ich interesow w teyże Kommissyi z przyczyny, iż na wielokrotne zgłaszania się tak do samych aktorów jako i ich plenipotentą żadney odpowiedzi nie odebrał, a tym samym o ich woli nie wie i nie ma wydanych sobie plenipotencyów a tylko do tymczasowey promocyi słownie przez zesłanego Malczewskiego był uproszony, żeby więc wspomniane osoby po swe papiery do kancelaryi kommissyi Radziwiłłowskiej jawiły się dla przedsięwzięcia dalszey swey obrony. Datt 1820 mca julii 2 d. Kandyd Grabowski Adwokat Sub. Wileń.

Takowe oświadczenie wolno jest w gazecie Kur. Lit. umieścić świadczę, Karol Romanowicz S. G. W.

3. Niżej podpisany podaje do wiadomości, że JX. Michał Janulewicz urodzony na Zmudzi w parafii Konstantynowskiej z rodziców Szymona i Anny z Łapińskich Janulewiczów w r. 1782 d. 1 augusta, umarł w powiecie Łuckim przy kościele parafialnym Bereźnickim r. 1816 w mca maju. Po zebrany majątku i po wytrąconey czwartey części w myśl prawa, złotych 1087 i gr. 25 są złożone w kassie seminaryyskiej Łuckiej. Sukcessorowie przeto mają przy złożeniu prawnych dowodów udać się do regensa tegoż seminarjum dla odebrania onych. Dnia 26 czerwca 1820 r. X. Marcin Krzyżanowski Kan. Łucki Regens.

3 Litewsko-Wileńska Skarbowa izba, z powodu ukończonych tenut uprzednim possessorom Skarbowych dóbr w Wilkomirskim ptcie położonych Świętozecz i Wilkobruki zwanych, jeszcze 12 kwietnia idącego roku; jakowe dobra na mocy Naywyższego Ukazu 1816 roku julii 6 dnia nastalogo, z pomienioney datty powinny postąpić w takoweż 12toletnie władanie Vice Admirala Saryczewa; przeto aby tenże JW. Saryczew sam osobiście dla przyjęcia onych tu przybył, lub też przysłał od siebie umocowanego, przez niniejsze ogłoszenie zawiadamia. Datt 1820 roku julii 3 dnia.

Sowietnik Kołnowski. Stoła Naczal. Okołowicz. Justyn Zdzitowiecki Gubern. Sekretarz.

3 Sąd Ziem. Ptu Wileń. obwieszcza ostatecznie interessowane do dzieła o dochodach krobczanych kahału Wileń. strony, iż na dniu 15 mca julii zamyka się do rozbiegania i decydowania ogulney sprawy; zatym wzywa te osoby, któreby mieli co do zarzucenia przeciwko administracyi dochodów, mianowicie przez starszynę kahalnych utrzymywanej, aby przed pomienionym terminem jawili się. Dnia 2 julii 1820 roku. Prezydent Urban Jazdowski.

3. Sukcessorki i nieletni syn Józefa i Klary de domo Zukowskiej Głowackich przy assystencyi opiekunow doprowadzając rozwinięty uprzednie proceder z ciotką swoją Katarzyną Zukowską ad

praesens Górską o majątek ziemny. Kurowszczyzna zwany, do równego działu po babkach spadły; a całkowicie przywłaszczony, leżący w gubernii grodzieńskiej, w powiecie Prużańskim; jak również o pozostałość summ w obligacjach i o wszelki majątek ruchomy zagarniony: gdy przez dokument obie strony wzajemnie przecieli process zapisując na ugodzie, a to w celu ukończenia sprawy przez kompromiss i gdy wspólnie i zgodnie dzień 29 julii teraźniejszego roku za termin do akceptacji kompromissarzów i utworzenia dokumentu na kompromiss oznaczyli: nakoniec gdy dochodzący sukcesyi i pozwani o onąż chcą: a to na skutek dekretu Sądu Ziem. Ptu Prużańskiego, aby siostry i bracia Katarzyny z Zukowskich Górskiej, jako to Barbara i Konstancya także Józef, Dominik, Maciej i Jan Zukowscy osobiście lub przez plenipotentów w terminie wyżej wspomnianym 29 julii w Kurowszczyźnie stawili się i jaką mają o sukcesyę pretensyą objawili i podali, przeto niżej podpisany mocą plenipotencyi od procedujących sukcesorek i w imieniu nieletniego WW. Głowackich syna jako opiekun przez awizacye publiczną wzywa familię Zukowskich, aby na dzień 29 julii osobiście lub przez plenipotentów do Kurowszczyzny, przybyli, inaczej bowiem za niejawieniem się w terminie wskazanym, a następnie za przemilczeniem mogącej się mieć o sukcesyą pretensyi poniesione straty, winy własney będą skutkiem. Roku 1820, mca junii 21 dnia. Jakób Tokarzewski Sowietnik tytułarny.

#### Oświadczenie.

1. Excerpt oświadczenia z protokołu Sądu Ziem. Ptu Braśław. w dacie poniżej wyrażającej się zapisanego, pod pieczęcią urzędową Ziem. Braśławską stronie jest wydan.

Roku 1820 mca julii 2 dnia. Na Sądach Ziem. Ptu Braśławskiego stawając tobiecnie adwokat W. JP. Klemens Budkowski oświadczenie poniżej wyrażające się ku wpisaniu do Protokołu sądowego podał w tych słowach: niżej podpisany po gazecie Kur. Lit. w roku idącym maja 12 dnia N. 57 czytając protestacyą JPanów Adama oycę, Antoniego syna Stankiewiczów awizowaną, czyni odpowiedź w sposobie Remanifestu na tychże Jmć Panów Stankiewiczów w następney treści. Ze JPan Adam Stankiewicz we wsi Winieszkach mając posesyą zastawną za summy 1040 rubli sr. miał rzecz w Ziem. Zawileyskim o exempcyą, i oczywisty dekret uzyskał 1814 apryla 22 dnia, w przypadku niezłożenia przez niżej podpisanego summy z wolnością inekwitacyi, że następnie kiedy JPan Stankiewicz chciał inekwitować się, Sąd Niż. Zawil. dla powodu rozciągnięty administracyi za zmarłego Exaktora Kiełpsza za którym występowała kaucya skutków Dekretowi odmówił a stąd zdało się JP. Stankiewiczowi klócić niżej podpisanego o expulsyą, której nigdy niedoświadczył i w Ziem. Zawileyskim uzyskał dekret niesprawiedliwy, decydujący expulsyą, który dekretem departamentu 2go został skasowanym a sprawa zwrócona do przyzwoitego porządku, JPan Stankiewicz znowu o gwałt i expulsyą w Sądzie niższym Zawileyskim skarżył się i sprowadził sledztwo a w tym czasie obustronnie zawarto dokument ugodliwy. Pozostał JP. Stankiewicz na posesyi w Winieszkach, w rok zaś znowu oskarżył niżej podpisanego w Rządzie Gubernińskim o mniemaną expulsyą i po Ukazie wprowadził sprawę sledztwienną, w której dzieło przewodzi się porządkiem w pierwszym departamencie a lubo jeszcze decyzya nienastąpiła, jednak po gazecie podobano się publikować niżej podpisanego i liczyć rubli sr. 2500 należności jedynie dla wrażenia publiczności swoich dostatków a uszkodzenia niżej podpisanemu w zamiarze sprzedania ziemi dla celu uspokojenia należnościów sprawiedliwych wierzycielom, dla których dosyć jest dostarczający fundusz, przeciw tedy całokwitey JP.

Stankiewiczów nasadzie i pieni do prześladowania użytey, niżej podpisany pretestuje się i oświadcza, że ze wszystkich należnościów i kosztów JP. Stankiewiczowie górą rubli sr. 2500 zwrucić i zapłacić będą powinni a jako na nich żadna nie liczy się odpowiedź, tak wszelkie ich fundusze gdziekolwiek znajdowały się niniejszym oświadczeniem arrestują się (w protokule podpis aktera jest taki) Michał Bury Porucznik woysk Rossyjskich.

Correctum Felicyan Alexandrowicz Ziem Braśławski Regent.

Takowe oświadczenie że wolno zamieścić w Kur. Lit. zaświadczam Wincenty Salmonowicz Sędzia Ziem. Braśław.

1. Niżej podpisany z mocy plenipotencyi przyznanej w imieniu brata mojego JW. Filipa Hrabi Platera Vice Gubernatora Gubernii Wołyńskiej Członka kommissy sądowej edukacyney czyni oświadczenie w następney okoliczności. Testamentem zeszłego Kazimierza Hrabi Platera półkownika woysk Polskich dla nieletnich synów brat mój Filip Plater był naznaczony za Opiekuna, odległe mieszkanie w obcey Gubernii, nadto, podwójne obowiązki urzędowania, pomimo całą gorliwość nie pozwalają mu odpowiedzieć tak zaszczytney usności oycę, aby zaś interessa nie doznały żadney mitręgi, znajduję potrzebę przez niniejsze pismo stosownie do jego życzeń oświadczyć, iż się zrzeka pomienioney opieki nad funduszami nieletnich synów zeszłego Kazimierza Hrabi Platera, gdy nawet od początku w żadnym względzie do niczego exre teyże opieki nie należał. Takowe oświadczenie do Akt Ziemstwa Wileńskiego padają. R. 1820 mca lipca 3 w Wilnie Ignacy Graff Plater.

Roku 1820 mca julii 3go dnia. Przed Aktami Ziem. Ptu Wileńskiego stawając osobiście WJP. Michał Marchlewicz takowe oświadczenie do Akt niniejszych wpisać podał. Przyjąłem Jan Zienkiewicz Wileń. Ziem. Regent.

Takowe oświadczenie że może bydź przyjęte do druku poświadczam Prezyd. Ziem. Wileń. i kawaler Urban Jazdowski.

2. Excerpt oświadczenia z protokołu Potoczego Ziem. Ptu Wileń. w dacie niżej wyrażającej zapisanego et eorundem pod pieczęcią urzędową Ziem. Ptu Wileń. stronie potrzebującej jest wydan.

Roku 1820 mca julii 3 dnia, przed aktami Ziem. Ptu Wileń. stawając osobiście JWJP. Kazimierz Czudowski kap. gwardyi, adjutant General Gubernatora oświadczenie poniższe wpisać do protokołu podał w słowach następnych: oświadczenie imieniem JWW. Konstancyi z Xiążąt Radziwiłłów Czudowskiej kapitanowej gwardyi rossyjskiej Anny z Xiążąt Radziwiłłów Lubańskiej pułkownikowej woysk pol. czyni się przeciwko JOXciu Ludwikowi Radziwiłłowi ordynatowi Kleckiemu i Dawid grockiemu orderow kawalerowi, oraz jego kredytorom w rzeczy następney: iż delatorki mając prawem z dóbr ordynacyi przynależne wyposażenie, oraz ze stopnia matki Wiktorii z hrabiów Ostrorogów Radziwiłłowej wojewodziny trockiej, na fortunie oycę JOXcia Józefa Radziwiłła wojewody Trockiego znaczną własność swoją, a dobr allodialnych będąc z prawa aktorkami i właścicielkami, niesprzeciwiały się postanowieniu oycę, życząc mieć spełnione obowiązki tegoż postanowienia przez JOXcia Ludwika Radziwiłła solennie przyjęte, bowiem JOXże Józef Radziwiłł wojewoda Trocki oyciec dellaterek, życząc mieć długi antecessorskie opłacone i wyposażenie dellaterek punktualnie ziszczone, w tych zamiarach całej swojej z ordynacyi i allodialnych dóbr składającej się fortuny zrzekł się w roku 1811 apryla 12 na osoby JOXcia Ludwika Radziwiłła synowca swego mimo swe

córki jedyne aktorki, wyznaczając za całe aktorstwo delatorkom należne po zł. pol. pięć kroc sto tysięcy posagu, i obowiązując obżat. JOXcia Ludwika Radziwiłła Komandora Stwołowickiego do akurately opłaty, wzajemnie JOX. Ludwik Radziwiłł przed dellatorkami jako jedynemi po oycu sukcesorkami, otrzymując dar cały, fortuny z prawa delatorkom przynależney przyjął szczególny warunek upadku tranzakcyi resygnacyney i oney zamierzył przez słowa wzajemnego opisu:

„Ponieważ powody tak zapisania wszelkich dobr moich wiecznością, jako też resygnowania ich dzisiaj etc. wyptywają nietylko z zaniaru uspokojenia kredytow i depoktowania etc. one row, ale też z jedyney chęci zabezpieczenia mojej spokojności etc. równie jak opatrzenia losu etc. dla ukochanych córek moich, przeto żeby zamiary moje, skutek swój nie omylny miały zastrzegam, i naysolenniey waruję, że gdyby, czego się niespodziewam, ze strony Xcia Jmci Komandora, a bardziey jego successorow lub następcow opłaty dla mnie i córek etc. chybić miały, a zaś deportacya onerow i długow przemieszczonych tak daleko uchybioną została etc. w takim jedynie przypadku, baczny o los mój własny i córek moich, ja Xże Wojewoda Trocki, zakładam sobie zupełny upadek niniejszego dokumentu resignationis, a nawet i do wieczysto zrzecznego w roku 1811 dnia 12 apryla etc takową kondycją, ja Xże Ludwik Radziwiłł Komandor, nie tylko dobrowolnie przyjmuję i akceptuję, nie tylko oświadczam uroczyście, że żadnych długow nowych na resygnowane mi dobra, chyba dla deportacyi onerow i zadość uczynienia obowiązkow niniejszą tranzakcyą przyjętym niezaciągnę” Pod gwarancyą takiego warunku, osiągnawszy JOXże Radziwiłł Komandor fortunę, delatorkom z prawa należną lubo na summy posagowe powydawał prawa zastawne, lecz summ posagowych dotąd nieopłacił, długow do spłacenia podanych nieuspokoił, a bardziey mimo wyrazy resygnacyney opisu nowe niewolnie poczyniwszy długi na też dobra one pownosił, i przez publiczne oświadczenie tychże swoich kredytorow wzywa, dellatorki, jako jedyne po oycu sukcesorki i aktorki, całe fortuny widząc nieziszczone obowiązki tranzakcyi, a zatym jey całkowity upadek, przeciwko wszelkim nowo poczynionym długom i pretensyom manifestując się, wrazie powołania dellatorek do jakiego bądź z kredytorami processu oświadczają, że jak tranzakcyą resygnacyyną oycy mają za upadłą, tak całe fortuny po oycu należney dopomnieć się zachowują sobie prawo, i przez te oświadczenie dopominają się. Jako proszony w imieniu JW. Kazimierza Czudowskiego kapitana gwardyi adjutanta General Gubernatora podpisuję. Stanisław Jagielski.

Zgodziłem Jan Zienkowicz Wileń. Ziem. R.

Takowe oświadczenie skoro przez kancelaryą do akt przyjęte więc i redakcyą wydrukować może Regent Zienkowicz.

Takowe oświadczenie że wolno drukować poświadcza Ludwik Wołowicz Sędzia Ziem. Wileń.

2 Remanifest imieniem Ur. Józefa Serafinowicza porucznika w. pol., przeciwko JP. Romualda Dewoyny adwokata subseł. Wileń. wespol z naysolennieyszym zażaleniem oto: iż dostrzegłszy w dodatku Ga zety Kuryera Lit. w N. 73 oświadczenie przez JP. Dewoyny podane, zmuszony jestem odpowiedzieć nato, że JP. Dewoyna bez plenipoten-

cyi od JP. Chodźkowej i dołożenia się W. Kociella jako opiekuna małoletnich dzieci zeszłego tytular. sowiet. Iwanowa, ale z mylnego mniemania, nieznając dobrze interesu, nie zastanowiwszy się, zaniósł oświadczenie przypisując mnie skłonność frymarczenia obligu, którego W. Chodźkowi niezwracałem i nigdy nie miałem zamiaru zatajenia, zwłaszcza widząc stan biedny nieszczęśliwych sierot, kiedy czyniłem układ między matką JP. Chodźkowej, wdową tyt. sow. Iwanową a W. Leopoldem Chodźką szamb. b. dworu pol., wtenczas z rozrachunkow wzajemnych, aby nie nadwężony był fundusz dzieci zeszłego sow. Iwanowa, WJPan Leopold Chodźko dobrowolnie skłonił się wydać oblig na 700 rub. sr. z przyliczonemi procentami, do których za prowadzenie rozvodu dołączył rubli 300, zrobiło się więc wogóle 1000 rub., na jakąś ilość wedle żądania matki oblig pisany był na imie córki JPani Chodźkowej, późniey w dacie 23 apr. r. t. tenże oblig, za wiedzą matki przemieniony i podobnież na imie teyże JP. Chodźkowej napisany, która tak 300 jakoteż i 700 rub. sr. tym obligiem objętych, niebyła właścicielką, lecz troje jey rodzeństwa równe prawo mają do uczestnictwa tych 700 rub. sr., skoro zaś JP. Chodźkowa odkryła zamiar skorzystania całkowicie z wyższego obligu, chcąc przyswoić ony sobie, zatem za obowiązek policzyłem objawić przed działającym opiekunem W. Sędzią Kociellem o ukrywającym się funduszu naprzód ustnie, późniey pod datą 24 maja r. t. na piśmie z wyrażeniem: że rzeczony oblig w lokacyi znajduje się u mnie, który w każdym razie złożyć przyrzekłem. W. opiekun objawienie moje przedstawił dworzańskiey opiece, od której do nastania rezolucyi, rzeczony oblig przy mnie zostawił, między tem JP. Chodźkowa z matką swoją sow. Iwanową widząc przeszkodę ich planowi zagarnięcia dziecinney własności, udały się z prośbą do JW. Policmeystra, gdzie w ułożonych przez się szkodliwych zawiarach dla dzieci, nie otrzymawszy satysfakcyi; dobrała za promotora JP. Dewoyny, który odpowiadając jey życzeniom, pomimo wiedzy opieki poważył się niesprawiedliwie z krzywdą dla mnie zanieść oświadczenie z opublikowaniem w Kuryerze Lit., jedynie pragnąc takowy oblig w zupełności przywłaszczyć dla JP. Chodźkowej a rodzeństwo ogłosić, którego obligu JP. Chodźkowa przez żaden wybieg dobranego promotora właścicielką być nie może, bo summa w obligu pomieszczona rub. sr. 700 nie przez nią dorobiona, lecz z głowy zeszłego jey oycy spadła, jakowy oblig unikając od szukających korzyści z sierot opuszczonych, już nieczekając rezelwowania administrującego opiekuna W. Kociella, w którego osobie i słownem jego zaręczeniem za położoną ufność, przez nieznajomego mi adwokata JP. Romualda Dewoyny obmanifestowany i niestusznie opublikowany zostałem, dla przedstawienia do dworzańskiey opieki w autentyku pod r. t. 1820 mca apr. 23 dnia wydanym JW. Policmeystrowi, przy osobnym doniesieniu złożyłem, oczém natwierdzy prawdy i z miłosierdzia zrobionej litości dla powyższych wymienionych sierot, do przeświadczenia publiczności, przez trzykrotną awizacyą w kuryerze Lit. w niewinności podając, własną podpisującą. Dat. w Wilnie 1820 czerwca 22 dnia.

Józef Serafinowicz Porucznik Woysk Pol.

Ze Takowy Remanifest drukowanym być może w Kur. Lit. zaświadczam roku 1820 dnia 22 junii. Karol Romanowicz Sędzia Gr. Ptu Wileń.

3. Excerpt oświadczenia z protokołu Sądowego Ziem. Ptgo Słuckiego w dacie poniższej uczynionego, et eorundem pod pieczęcią urzędową ziemską powiatową Słucką stronie potrzebującej jest wydan.

Roku 1820 miesiąca junii 16 dnia znajdując klasztor Panien Benedyktynek Nieswiezkich odezwę pod tytułem obwieszczenia w imieniu JWW. Superarbitrow i Arbitrow w Gazetach Kuryera Lit. zamieszczone, a niewiadomo na jakiej mocy, oraz z czyjej instancji, po pierwo nieprawnie ogłoszonym, lecz już upadłym w now dopiero do majątności Turca w gubernii grodzieńskiej powiecie nowogródzkim, kredytorow Lit. JW. Hrabia Alexandra Chodkiewicza, jednych niby piszących się, a drugich zaś do pisania się, a ogólnie na sąd kompromissarski zwołujące, ma za obowiązek ostrzedz szanowną publiczność, wierzycielow pomianionego Hrabiego Chodkiewicza, i brata jego opiekę, niemniej samych JWW. Kompromissarzow, że stanowienie polubownego sądu między osobami onego życzącemi, tyle tylko bydz może ważnym, ile tenże kompromissarstwowi opinii o osobach sobie niepodlegających, i nie zakreśla utraty masy dla tych, którzy ją osiągać przez prawo, mają wskazane powody, lecz kiedy JW. Hrabia Chodkiewicz na swój własny, i familiyn interesu zaciągając kredyty, wszystkim ważnym, sprawiedliwym, a najbardziej duchownym, z ogółu ociążoney masy jest winien usprawiedliwić się, tak aby niesprawiedliwy przed rzetelnym niepobierał zadosy uczynienia, bardziej zaś aby zmówne, i natury inney mogące bydz naliczenia brać niemogły waluty żadney, a ile w sądzie ubocznym, zawiadamia tenże klasztor, iż JW. Hrabia Chodkiewicz po odłużeniu swego majątku, już go pod żadnym pozorem ukrywać, i oddawszy na zadosć uczynienie, już tem samem nie swojej własności żadnymi opisami wedle swego upodobania rozdrabniać, i osobom tylko upodobanym rozdawać, nie jest w możności, albowiem po uroczystym na kredytorow wyrzeczeniu się na mocy Rzadzającego Senatu augusta 28, 1817 roku ukazuj, a potem i rezolucya Kijowskiego Gł. Sądu przeznaczając rozbirowcy, i taxatorski Sąd do onego i wierzycielow przychodzić zalecił, klasztor więc Panien Benedyktynek Nieswiezkich za obliem pod rokiem 1806, marca 18, mając u tegoż JW. Hrabiego w złocie ezer. zł. 1500, już nawet po przewidzioney konwikcyi, dotąd przecież nie procentowane kiedy na mocy Naywyższych ustaw, i regulamentu dla duchownych utwierdzonego, niemogąc najmniejszey części utracić na własności duchowne, żadnych tranzaktow stanowić, tym bardziej nawet stanowionych ustronnie na zagładę należytości takiej upoważniać w możności nie jest, dbając owszem o przynależność opieką panującego zaszczyconą, ponieważ ulegalby odpowiedzi, gdyby przez swe mlczenie został powodem do zatracenia, lub pomniejszenia procentow i kapitałow a co koniecznie za zmniejszeniem odpowiedzialney masy, a ile w juryzdykcyi uboczney następowacby musiało, celem przeto zastrzeżenia i własności klasztorney, i zawiadomienia kogo się to w ogólności i szczególności dotykać może, oświadcza klasztor, iż kompromissu nie tylko zawierającego się, lub zawartego, wręcić nie tylko, bydz mogącego, jako też byłego, i byłych z kinkolwiek, jeśli się to zpraktykowało nie akceptuje i akceptować jako na swoją szkodę nie będzie, lecz owszem te i takie czynności oraz wszystkie uboczne, jako na rozdrobienie ukrycie i pomniejszenie masy dążące, za nieprawne, szkodliwe i zmówne poczytując, one wszystkie zażala, o swą należność dokąd należy z przepisu praw porządkiem ukazowym przychodzić będzie, a o szkodę i zmowność, proces popierać że będzie, tym oświadczeniem zapowiadając, aby to każdego wiadomości dōyść mogło, przez trzykrotną awizacyą w Gazecie Kuryera Lit. ogłosić postanawia, to zaś oświadczenie ja niżej wyrażony jako plenipotent w protokule podpisuj. U tego oświadcze-

nia podpis takowy. Jan Dzięczkowski adwokat Ziemski Słucki.

W Gazecie Kuryera Lit. wolno umieścić poświadczam Ziem. Słucki podsędek Maciey Cywinski Ciekawy.

Zgodno z protokulem Ignacy Barancewicz Regent Gł. Sądu.

3 Excerpt oświadczenia z protokołu potocznego Ziem. Ptui Wileń. w dacie niżej wyrażającej się zapisanego et eorundem pod pieczęcią urzędową tegoż Sądu jest wydan.

Roku 1820 miesiąca junii 30 dnia przed aktami Ziem. Ptui Wileń. stawając osobiście WJP. Wincenty Romanowski adwokat subseł. Wileń. oświadczenie poniższe wpisać do protokołu podał w słowach następnych. Oświadczenie imieniem JW. Jana Marcinkiewicza Zaby, Prezydenta Sądu Gł. mińskiego 2go Departamentu, komandora i kawalera w tym, iż JW. Zaba dostrzega sobie tytuł narzucony opieki nad Stanisławem i Pelagią Grużewskimi nad którymi osobami jako też ich majątkiem, że nigdy nie opiekował się i nie opiekuje się niniejszym oświadczeniem zawiadania i rzeczzonego tytułu opieki wyrzeka się, tym więc celem pociąganym do żadnego prawa i juryzdykcyi nie może. U tego oświadczenia podpis w protokule jest taki. Wincenty Romanowski adwokat subseł. Wileń.

Zgodziłem Jan Żienkowicz Wileń. Ziem. R. Roku 1820 julii 1 dnia wolno drukować Józef Xże Giedroyc Sędzia Ziem. Wileń.

#### Sądy Exdywizorskie.

Sąd Taxatorsko-Exdywizorski dekretem Remissyynym Sądu Głow. Lit. Wileń. 2go Departamentu roku 1819 gbra 25 d. ferowanym, na dobra Wenci Chwałoynie w ptcie Szawel. ustanowiony, w terminie z obwieszczenia właściwym w dniu 17 mca czerwca roku 1820 przybywszy do tegoż miejsca, pierwiastkowy zapisał wyrok, przez który inventacyą ziemnego i ruchomego majątku debitora Benedykta Putramenta uznał, komportacyą wszelkich papierow i ruchomości przez stawojące i niestawojące strony w przeciągu od dnia 2 do 7 następnego mca sierpnia do kancelaryi Grodz. Szawel. z lokacyą czteroniedzielną tudzież wymiar ziemi z wysłaniem na ten obiekt Geometrów udeterminował, termin powtórnygo zjazdu w dniu 27 następnego września zakryślił, z zastrzeżeniem iż w owym czasie szcędząc fundusz debitorski i czas samym tylko trudom poświęcić się powinny, natychmiast do stuchania sprawy przystąpi, a w miarę drobności tego dzieła w dniu trzecim dla namowy Izby zamknie i po kilku dniach następnych wyrok oczewisty, z przeznaczeniem niezwrotnego upadku pretensyow nieobjawionych ogłosi, o jakowym postanowieniu interesujące strony zawiadomić pośpiesza. Sędzia Ziem. Rosień przydujący Exdywizor Syrtowtt. Sędzia Grodz. Telszew. i Exdyw. Marcin Gosztowtt. Sędzia Grodz. Rosień. Ignacy Strawiński Exdywizor. Reg. Exdyw. Bohdanowicz.

#### Wyjeżdżają za granicę.

2. Do kraju Tureckiego do Stambulu za interesami wileńskiego i gildy kupca Szmuyły Chaima Klaczki, z Kamieńca Podolskiego mieszczanin, Szmuyło Abramowicz Heifes na miesiąc 6

2. Do kraju tureckiego do wód dla wyleczenia się mińskiej gubernii z miasta Słucka mieszczanin Zelman Nochim Mowszowicz z żoną Szmerką Leibowną i córkę Haszą Fiegą.